



gazeta

WYBORCZA.PL

Łódź

Nowoczesne technologie medyczne

•• **Uniwersytet w Oxfordzie zgłasza rocznie więcej patentów niż wszystkie uczelnie wyższe w Polsce. Transfer wiedzy i technologii to dziedzina, w której mamy wiele do zrobienia. Uniwersytet Medyczny w Łodzi dołącza do uczelni z własnym Centrum Innowacyjnych Technologii.**

W Instytucie Europejskim prof. Paweł Górski, rektor uczelni, zainau-

gurował projekt „ANIMA - Animator Innowacji i Przedsiębiorczości w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi”. UM chce tworzyć nowoczesne usługi medyczne. Rektorowi zależy na zmniejszeniu barier między nauką i przemysłem. Nie tylko formalnoprawnych, ale także tkwiących w świadomości przedstawicieli obu środowisk. - Wg raportu World Economic Forum pol-

ska gospodarka zajmuje 69. miejsce. Wyprzedza nas Bułgaria, a Wietnam jest tuż za - przypominał Przemysław Andrzejak, pełnomocnik rektora ds. rozwoju. Pierwsze kroki UM ma za sobą, bo dostał ministerialny grant na kreator innowacyjności - 310 tys. zł. Jest już opracowany regulamin wartości intelektualnej. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz i świa-

ta biznesu. Zaproszono ekspertów: prof. Mirosława Millera z Wrocławskiego Centrum Badań EIT plus, Kazimierza Murzyna z Krakowskiego klastra LifeScience i Bogusława Węglińskiego z Warszawskiego Centrum Kompetencji Zarządzania Własnością Intelektualną. Projekt ANIMA realizowany jest w ramach programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Kreator Innowacyjności - wsparcie innowacyjnej przedsiębiorczości akademickiej”. •

MICHAŁ FRĄK

UŁ pod lupą ministerstwa

•• **Uniwersytet Łódzki tłumaczy, jak to możliwe, by studia licencjackie z bibliotekoznawstwa trwały tylko rok, a Państwowa Komisja Akredytacyjna bierze pod lupę jego informatykę.** W czwartek dziennik „Polska The Times” napisał, że w Uniwersytecie Łódzkim można zrobić licencjat z bibliotekoznawstwa w rok. Według ministerstwa to niedopuszczalne, bo takie studia powinny trwać przynajmniej sześć semestrów. - Czekamy na wyjaśnienia uczelni - mówi nam Bartosz Loba, rzecznik resortu nauki.

W piątek UŁ wydał oświadczenie. „Program kształcenia bibliotekarzy wdrożyły Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy wraz z Uniwersytetem Warszawskim. Jego realizację rozpoczęto w 1993 r., a następnie sukcesywnie modernizowano. Kolejna wersja programu (...) zakładała możliwość podjęcia studiów licencjackich w formie jednorocznych studiów indywidualnych po uzyskaniu dyplomu ukończenia dwuletnich studiów pomaturalnych w CUKB. Uniwersytet Łódzki zawarł stosowną umowę z Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej (dawne CUKB), a następnie rozpoczął realizację tej formy studiów w roku 2007, opierając się m.in. na pozytywnych doświadczeniach Uniwersytetu Warszawskiego, który przystąpił do realizacji projektu już w roku 1999 i prowadzi takie studia do

dziś”. Jednak - czytamy dalej w oświadczeniu - „z uwagi na likwidację w 2008 r. CEBID oraz zaprzestanie kształcenia bibliotekarzy w ramach dwuletniego Studium Bibliotekarskiego obecnie w UŁ realizowana jest ostatnia edycja tego typu studiów”.

- Dolożymy wszelkich starań, by wątpliwości dotyczące licencjatu z bibliotekoznawstwa zostały jak najszybciej rozwiane - zapewnia Tomasz Boruszczak, rzecznik UŁ.

Uniwersytet informuje również, że Państwowa Komisja Akredytacyjna rozpoczęła kontrolę informatyki na Wydziale Fizyki. - Komisja poprosiła nas o dokumenty z danymi o tym kierunku i teraz czekamy na wizytę jej przedstawicieli - mówi dr Rafał Majda, kanclerz uczelni.

Przypomnijmy, że jesienią ministerstwo zawiesiło rekrutację na informatyce. Powód? Negatywna ocena PKA, według której tylko dwóch wykładowców na tym wydziale UŁ spełniało kryteria pozwalające uczyć informatyki. Kilka dni później uczelnia się odwołała i dlatego wciąż może przyjmować kandydatów na informatykę. - Tak długo, jak trwa postępowanie odwoławcze, decyzja ministerstwa zawieszająca rekrutację jest nieprawomocna - tłumaczy kanclerz Majda. PKA kontroluje ponownie informatykę na Wydziale Fizyki UŁ na prośbę ministerstwa, które od oceny komisji uzależnia odpowiedź na odwołanie uczelni. Sprawa ma się wyjaśnić do końca lutego. • MM

Dyplom pod patronatem ministra

•• **Prof. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego, objęła patronatem naszą akcję „Dyplom na temat”.** Pogratulowała nam inicjatywy i życzy powodzenia.

Akcję „Dyplom na temat” rozpoczęliśmy w listopadzie ubiegłego roku. Rektorzy czterech łódzkich uczelni - Akademii Sztuk Pięknych, Politechniki Łódzkiej, Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Medycznego - podpisali list intencyjny, a my zobowiązaliśmy się przedstawiać przykłady dyplomów stworzonych nie do szuflady.

Napisaliśmy już o studencie ASP, który kochał rysować buty, a teraz jest starszym projektantem w fabryce Adidasa. O studencie PŁ, który buduje domy ze słomy. O dziewczynie, która wymyśliła system kontroli kosztów dla dużej fabryki. Kibicujemy też uczelniom w tworzeniu łódzka antyodzieżynowego. •

MICHAŁ FRĄK